



Sygn. akt II UK 269/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z wniosku Z. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 lutego 2011 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w[...]
z dnia 24 lutego 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 24 lutego 2010 r. oddalił apelację skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego z 30 kwietnia 2009 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji pozwanego z 10 czerwca 2008 r., wobec niestwierdzenia niezdolności do

pracy. Skarżący, urodzony w 1956 r., ukończył technikum mechaniczne i pracował w tym zawodzie. W 1988 r. uległ wypadkowi przy pracy i doznał urazu kręgosłupa, był leczony, w tym operacyjnie. Był niezdolny do pracy i do 29 lutego 2004 r. miał rentę w związku z wypadkiem przy pracy. Kolejne wnioski o dalszą rentę nie były uwzględniane z braku niezdolności do pracy i Sądy ubezpieczeń społecznych po wcześniejszym wniosku o rentę oddaliły jego odwołania (obecną sprawę poprzedzał oddalający odwołanie skarżącego wyrok Sądu Okręgowego z 26 czerwca 2007 r., i wyrok Sądu Apelacyjnego z 14 marca 2008 r., oddalający jego apelację). Od 1998 r. skarżący prowadzi działalność gospodarczą (sklep chemiczno – kosmetyczny). We wniosku z lipca 2007 r. o rentę z tytułu niezdolności do pracy skarżący wskazał na schorzenie zwyrodnieniowe kręgosłupa, zmiany w polu widzenia oraz niewielki niedosłuch. Komisja lekarska nie stwierdziła niezdolności do pracy co dla pozwanego stanowiło podstawę decyzji z 10 czerwca 2008 r. W innym postępowaniu skarżący uzyskał orzeczenie z 15 kwietnia 2008 r. o znacznym stopniu niepełnosprawności. W postępowaniu odwoławczym od decyzji pozwanego Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych chirurga-ortopedy i neurologa. Przy określonym rozpoznaniu biegli ocenili, że zmiany kręgosłupa nie powodują częściowej niezdolności do pracy. Przyjmując tę opinię za miarodajną Sąd Okręgowy oddalił odwołanie na podstawie art. 12 i 57 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Uznał jednocześnie, że niepełnosprawność nie jest tożsama z niezdolnością do pracy. Brak niezdolności do pracy stwierdzono w poprzedniej sprawie, zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 14 marca 2008 r., z którego wynikało, że u wnioskodawcy nastąpiła poprawa umożliwiająca mu prowadzenie działalności gospodarczej. W obecnej sprawie (objętej skargą) Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe o opinię innych biegłych neurologa i ortopedy, którzy stwierdzili, że rozpoznany stan zdrowia nie powoduje niezdolności do pracy i nie stanowi przeszkody do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami wnioskodawcy. Oddalając apelację Sąd Apelacyjny wskazał, że prowadzenie działalności gospodarczej przez wnioskodawcę od 1998 r. i zarobkowanie polegające na wieloletnim prowadzeniu sklepu (chemiczno – kosmetycznego) powinno być także uwzględniane jako kryterium określające jego kwalifikacje zawodowe.

Przeprowadzona w postępowaniu apelacyjnym kolejna opinia biegłych potwierdziła ustalenie o braku niezdolności do pracy. Zarzuty do tej opinii zawarte w piśmie wnioskodawcy z 2 lutego 2010 r. były nieuzasadnione. Zakres kwalifikacji wnioskodawcy wyznacza również prowadzona od kilkunastu lat działalność gospodarcza, zatem brak odniesienia się do możliwości wykonywania zawodu ślusarza nie był błędem biegłych. Biegli nie uznali wnioskodawcy za osobę zdrową, jednak dokonali oceny wpływu schorzeń na zdolność do pracy. Nie było potrzeby wydania opinii uzupełniającej w oparciu o dokumentację medyczną będącą podstawą orzeczenia o stopniu niepełnoprawności lub powołania biegłych innych specjalności. Obie wydane w sprawie opinie biegłych miały na uwadze złożoną dokumentację z Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności i biegli nie wskazali na potrzebę badania wnioskodawcy przez biegłych innych specjalności.

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie: I. 1. art. 12 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach przez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy zgodnej z poziomem jego kwalifikacji, a zatem nie przysługuje mu prawo do renty, ponieważ zakres jego kwalifikacji wyznacza również prowadzona przez niego działalność gospodarcza; II. 1. art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 468 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. przez nierozpoznanie w całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji żądania dowodu z opinii biegłego laryngologa oraz neurochirurga oraz nieodniesienie się do zarzutów wnioskodawcy wskazujących na wadliwość wniosków zawartych w opiniach biegłych ortopedy i neurologa, a także niedopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej tych biegłych lub z opinii innych biegłych o tej samej specjalności oraz nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu okulistyki na sporną okoliczność istnienia u wnioskodawcy niezdolności do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami; 2. art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. poprzez niestuszne pominięcie żądania wnioskodawcy dopuszczenia dowodu z opinii biegłego laryngologa i neurochirurga, mimo że sporna okoliczność istnienia u wnioskodawcy niezdolności do pracy nie

została udowodniona zgodnie z jego twierdzeniem; 3. art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd pierwszej instancji żądania wnioskodawcy przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego laryngologa i neurochirurga na okoliczność spornej i istotnej okoliczności istnienia u wnioskodawcy niezdolności do pracy. We wniosku o przyjęcie skargi wskazano, że jest oczywiście uzasadniona ze względu na naruszenie przepisów o postępowaniu dowodowym oraz wobec istotnego zagadnienia prawnego – czy osoba ze znacznym stopniem niepełnosprawności na stałe orzeczoną na podstawie art. 4 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych może zostać uznana za zdolną do pracy w rozumieniu art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawy kasacyjne nie są zasadne i dlatego skarga została oddalona.

1. Znaczny stopień niepełnosprawności u skarżącego, orzeczonego na podstawie ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych nie podważa orzeczenia o zdolności do pracy w rozumieniu ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach. Przede wszystkim w skardze nie ma zarzutu naruszenia przepisów pierwszej ustawy (Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną tylko w granicach zarzutów jej podstaw - art. 398¹³ § 1 w związku z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) i z którego wynikałaby norma pozostająca w konflikcie z przepisami art. 12 i 13 drugiej ustawy. Po wtóre, kwestia relacji orzeczenia o niepełnosprawności i niezdolności do pracy ma już niemałe orzecznictwo, które zgodnie przyjmuje, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, nawet znacznym, nie jest równoznaczne z orzeczeniem o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty z ustawy o emeryturach i rentach (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2010 r., III UK 60/09, LEX 585847; z 11 marca 2008 r., I UK 286/07, OSNP 2009 nr 13-14, poz. 178; z 4 marca 2008 r., II UK 130/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 156; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2005 r., II UK 77/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 372). W tej sprawie nie można nie zauważyć, że orzeczenie o niepełnosprawności jest czasowo zbieżne z orzeczeniem o braku

niezdolności do pracy w postępowaniu przed organem rentowym. W postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy uzyskał dokumentację medyczną dotyczącą niepełnosprawności i również ona stanowiła odniesienie w ocenie zdolności do pracy. Nie ma przy tym sporu co do rozpoznania medycznego, jak i tego, że przed tą sprawą pozwany odmawiał wnioskodawcy dalszej renty z braku niezdolności do pracy i jego odwołanie nie zostało uwzględnione w sądowym postępowaniu odwoławczym.

2. Zarzuty procesowe mają znaczenie, jeżeli uchybienie przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy nie rozpoznaje ponownie sprawy tak jak sąd powszechny, lecz tylko skargę kasacyjną w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). O wyniku sprawy (rozstrzygnięciu sporu) decyduje w pierwszej kolejności prawo materialne, a więc art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach. Skarżący w tym zakresie zarzuca jedynie błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, iż nie jest niezdolny do pracy zgodnej z poziomem jego kwalifikacji, ponieważ zakres jego kwalifikacji wyznacza również prowadzona przez niego działalność gospodarcza. Uważa zatem, że działalność gospodarcza w ogóle nie powinna stać na przeszkodzie w ocenie niezdolności do pracy, gdyż tę należało rozważać w odniesieniu do jego wykształcenia technicznego (średniego) i uprzedniej pracy ślusarza. Skarżący miałby rację, iż z samego podjęcia się działalności gospodarczej nie od razu wynika zmiana posiadanych kwalifikacji. Nie ma prawnej definicji kwalifikacji, niemniej w orzecznictwie nie zawęża się tego pojęcia tylko do stopnia i rodzaju wykształcenia, lecz ujmuje się w nim również doświadczenie zawodowe w innej pracy, jeżeli bez dalszych warunków (formalnych) i potrzeby przekwalifikowania pozwala na wykonywanie zatrudnienia. Spektrum prac, do których ubezpieczony jest zdolny, może być zatem szersze niż wynikające z samego wykształcenia. Niesporny niekrótki okres prowadzenia przez skarżącego działalności gospodarczej (sklepu) uprawniał Sąd do przyjęcia w zaskarżonym wyroku, że sytuacja ta nie powinna być pomijana jako kryterium określające kwalifikacje zawodowe wnioskodawcy. Jednakże

w ocenie składu rozpoznającego skargę w tej sprawie znaczenie ma inna norma z art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Chodzi o warunek, że niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do pracy zarobkowej (całkowicie lub częściowo). Praca zarobkowa to nie tylko praca w zatrudnieniu pracowniczym, lecz także inna pozwalająca zarabiać na utrzymanie. Ustawa o emeryturach i rentach, po zmianie systemowej od 1 stycznia 1999 r. ma charakter powszechny, gdyż nie różnicuje podstaw ubezpieczenia w zakresie prawa do rent. Pojęcie niezdolności do pracy jako przesłanki renty (art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12) stało się wspólne dla pracowników i innych ubezpieczonych, w tym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Pożądane jest, iżby pracownik, który nie ma pracy, podejmował działalność gospodarczą, po której może podejmować zatrudnienie pracownicze. Nie ma więc podstaw do rozgraniczenia i odrębnej wykładni pojęcia działalności zarobkowej odnoszonej tylko do ubezpieczonych, którzy uprzednio przed wnioskiem o rentę byli pracownikami i do tych, którzy prowadzili działalność gospodarczą i w efekcie do dyferencjacji tego pojęcia dla pierwszych jako działalności zarobkowej tylko w zatrudnieniu pracowniczym a dla drugich tylko w działalności gospodarczej. Właśnie z tytułu prowadzonej działalności skarżący ma ubezpieczenie rentowe (społeczne) i spełnia warunki temporalne prawa do renty (art. 57 i art. 58). Ustalony okres prowadzenia działalności świadczy, że działalność ta jest utrwalona. W sprawie nie ustalono, iżby skarżący był niezdolny do prowadzenia tej działalności (art. 398¹³ § 2 k.p.c.); skarżący wszak kwestionuje tylko ustalenia poprzez twierdzenie, że jest niezdolny do pracy zgodnej z jego wykształceniem zawodowym (ślusarza). Innymi słowy o prawie do renty z tytułu niezdolności do pracy decyduje kryterium biologiczne i ekonomiczne. Gorszy stan zdrowia nie jest wystarczający, gdy nie uniemożliwia wykonywania pracy zarobkowej, a w tym przypadku prowadzenia działalności gospodarczej.

3. Skoro Sąd Apelacyjny zastosował prawidłowo prawo materialne (nawet z oceną z art. 398¹⁴ k.p.c. *in fine*), gdyż pytanie o niezdolność do pracy odniósł do działalności gospodarczej, to tracą na znaczeniu zarzuty procesowej

podstawy skargi, gdyż skarżący niezasadnie trzyma się założenia, że niezdolność do pracy mogła być oceniana wyłącznie do pracy ślusarza, którą wykonywał przed wypadkiem w 1988 r.

4. Z zarzutów procesowych jako kluczowe jawi się twierdzenie, że sąd ubezpieczeń społecznych powinien z urzędu prowadzić postępowanie dowodowe w kwestii ustalenia niezdolności do pracy, w przeciwnym wypadku narusza art. 232 k.p.c. i art. 468 § 1 i 2 k.p.c. Założenie to nie jest uprawnione, gdyż sąd ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu i taka reguła z art. 468 k.p.c. nie wynika (pomijając, że ten ostatni przepis odnosi się do Sądu pierwszej a nie do Sądu drugiej instancji). Odrębny charakter postępowania nie wyłącza zasady kontrydiktoryjności w tych sprawach, w tym ciężaru dowodzenia twierdzeń przez ubezpieczonego w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy – art. 232 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2008 r., I UK 193/07, LEX nr 447681; z 8 lipca 2008 r., II UK 344/07, LEX nr 497701).
5. Z drugiej strony nie jest zasadne założenie, że Sąd Apelacyjny nie mógł uznać sprawy za dostatecznie wyjaśnioną, gdyż powinien prowadzić dalsze postępowanie dowodowe. Skarga zarzuca naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. przez pominięcie dowodu z opinii laryngologa i neurochirurga, mimo że sporna okoliczność niezdolności do pracy „nie została udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy”. Skarżący zarzuca naruszenie tylko § 2 tego przepisu, zgodnie z którym sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowodowy jedynie dla zwłoki. Stwierdzenie naruszenia § 2 oznaczałoby naruszenie § 1 art. 217 k.p.c., który pozwala stronie aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Jednak skarga nie zarzuca naruszenia przepisu z § 1 lecz tylko przepisu z § 2 art. 217 k.p.c. Ten zaś oznacza, że sąd nie musi, a nawet nie powinien („Sąd pominie...”) przeprowadzać wszystkich zgłoszonych przez stronę

dowodów, jeżeli sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione. O dalszym prowadzeniu postępowania dowodowego decydował zatem przepis art. 227 k.p.c., zgodnie z którym przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W tym zakresie Sąd Apelacyjny uzasadnił, dlaczego nie prowadził dalszego postępowania dowodowego. Wszak powołani w postępowaniu apelacyjnym biegli neurolog i chirurg stwierdzili, że nie ma podstaw do przebadania skarżącego przez innych biegłych. Po tej opinii skarżący w piśmie z 2 lutego 2010 r. sformułował tylko bardzo ogólne zastrzeżenia, które metodycznie i merytorycznie nie podważały opinii dotychczasowych biegłych, jako że te nie pomijały dokumentacji medycznej, w tym dotyczącej orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności. Przy braku merytorycznego uzasadnienia wniosek o wydanie opinii uzupełniającej lub o przeprowadzenie kolejnej przez neurochirurga i ortopedę nie musiał być uwzględniony, gdyż dotychczasowe opinie były zgodne w rozpoznaniach medycznych i ocenie, że nie zachodzi niezdolność do pracy (art. 217 § 2 k.p.c.).

6. Powyższe należy również odnieść do zarzutu o braku opinii laryngologa i okulisty. Stan laryngologiczny był rozpoznany, wszak skarżący złożył dokument (kartę informacyjną) z 27 kwietnia 2009 r. z SPZOZ w Z. (rok po badaniu przez komisję lekarską) i nie zgłosił wniosku o dowód z opinii biegłego laryngologa. Postępowanie dowodowe powinno koncentrować się w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art. 381 k.p.c.). Dopiero w apelacji skarżący wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego przez zasięgnięcie opinii laryngologa, jednak wniosek nie zawierał uzasadnienia. Lekarze leczący skarżącego nie decydują o niezdolności do pracy i w dokumentacji z leczenia laryngologicznego nie stwierdzono niezdolności do pracy, co w procesie nie zwalniało skarżącego od złożenia wniosku dowodowego, który podlegałby jeszcze ocenie w aspekcie art. 227 k.p.c., art. 278 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. Natomiast co do zarzutu zaniechania dowodu z opinii biegłego okulisty, to wniosek wydaje się bezprzedmiotowy, gdyż analiza akt nie pozwala na ustalenie, iżby taki wniosek został złożony w postępowaniu. Skarga w tym zakresie nie podaje, kiedy wniosek został

złożony i jaką miał treść. Można tylko ustalić, iż na etapie postępowania przed organem rentowym stan wzroku nie powodował niezdolności do pracy. Reasumując, Sąd Apelacyjny zakończył postępowanie dowodowe i nie naruszył art. 217 § 2 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c., w konsekwencji także art. 278 k.p.c. i 286 k.p.c., skoro w dalszym zakresie nie było potrzeby zasięgnięcia wiadomości specjalnych od biegłych. Przepis art. 382 k.p.c. byłby naruszony, gdyby orzeczono z pominięciem materiału dowodowego zebranego w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym a więc nie tego, którego nie przeprowadzono. Orzeczenia i dokumentacja dotyczące niepełnosprawności nie były pominięte. Natomiast przepis art. 233 § 1 k.p.c. bezpośrednio odnosi się do oceny dowodów i dlatego wobec art. 398³ § 3 k.p.c. w orzecznictwie przyjmuje się, że nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.